

Kobiety z odznaczeniami

Kobiety odgrywają bardzo ważną rolę w życiu OSP i ogniw Związku.

Panie pięknie prezentują się w mundurach, niestety, przy „ubieraniu” ich zapomnieliśmy o wielu sprawach. Jedną z nich jest prawidłowe noszenie orderów, odznaczeń, odznak oraz baretek.

Obowiązujący od 2000 roku Regulamin umundurowania, niestety, nie podaje, w którym miejscu i na jakiej wysokości drużyny mają je nosić. Marynarki (kurtki munduru) pań nie mają górnych kieszeni. U mężczyzn są one bardzo pomocne przy rozmieszczeniu różnego rodzaju orderów, odznaczeń i odznak.

Aby te sprawy uporządkować, podaję naszym drużynom wskazówki, które przydadzą się przy rozmieszczeniu orderów, odznaczeń i odznak. Pomocną przy tym będzie linijka i jako punkty odniesienia guziki: pierwszy i drugi górny.

Jak więc rozmieszczamy, to co posiadamy:

Ordery odznaczenia, odznaki, należy nosić po lewej stronie marynarki, na wysokości 140-160 mm od drugiego guzika górnego.

5 cm

Emblemat OSP

Jeden order, odznaczenie lub odznakę umieszcza się symetrycznie między krawędzią kłapy kurtki (marynarki) a wszyciem rękawa.

Od dwóch do czterech orderów, odznaczeń lub odznak nosi się w jednym rzędzie, bez przerw między wstążkami, przy czym pierwszą podkłada się do połowy pod klapę kurtki.

Od pięciu do ośmiu orderów, odznaczeń lub odznak nosi się w jednym rzędzie, tak aby zajęły szerokość czterech wstążek umieszczonych obok

siebie, przy czym wstążkę drugiego i kolejnych podkłada się częściowo pod wstążkę poprzedniego orderu, odznaczenia lub odznaki.

Ordery, odznaczenia i odznaki w liczbie większej niż osiem nosi się w dwóch lub więcej rzędach, maksymalnie do ośmiu orderów lub odznaczeń w rzędzie.

Złoty Znak Związku

Odznaki regionalne (tylko 3 szt.)

Jedna dowolna odznaka

"Wysługa lat"

"Strażak wzorowy"

Kolejne rzędy orderów lub odznaczeń umieszcza się w ten sposób, aby wstążki górnego rzędu w całości zasłaniały wstążki dolnego rzędu, a odznaki dolnego rzędu do połowy.

Obowiązuje zasada, że nosi się zawsze tylko najwyższą klasę orderu, odznaczenia lub odznaki.

Odznakę „Strażak Wzorowy” nosi się z prawej strony marynarki (kurtki) w odległości 60-80 mm na zewnątrz drugiego górnego guzika.

Odznakę „Za wysługę lat” nosi się na prawej stronie 10 mm na zewnątrz pierwszego górnego guzika.

Na wysokości pierwszego guzika można nosić tylko dwie odznaki, należy je rozmieścić symetrycznie stosując zasadę, że jedną umieszcza się

10 mm od pierwszego górnego guzika.

Odznaki regionalne (tylko do 3 sztuk) nosi się na prawej stronie marynarki (kurtki) na wysokości 60-80 mm nad odznakami noszonymi obok pierwszego górnego guzika, tu też obowiązują zasady symetrii.



Funkcja

Emblemat Związku

Ordery, krzyże, odznaki (najwyższe z danej klasy)

Aktualnie obowiązujący zestaw ubioru galowego z czapką dzokejką.

nimi, tuż przy krawędzi kłapy kurtki.

Powyżej trzech baretek – w dwóch lub więcej rzędach, bezpośrednio jeden pod drugim, w każdym rzędzie po trzy baretki. W rzędzie dolnym mającym mniej niż trzy baretki, nosi się je w ten sposób, aby znajdowały się pod środkiem bezpośrednio sąsiadującego rzędu górnego. Gdy kłapa kurtki zakrywa

całkowicie pierwszą baretkę najwyższego orderu lub odznaczenia górnego rzędu, wówczas nosi się w tym

rzędzie tylko dwie baretki umieszczone w taki sposób, aby były one widoczne.

Złoty Znak Związku nosi się zawieszony na wstędze, którą zakłada się pod kołnierz koszuli, tak aby znak zawieszony był 1 cm poniżej węzła krawata.

Sznur galowy nosi się na prawym ramieniu, przypinając do guzika znajdującego się pod naramiennikiem przy wszyciu rękawa. Pętelkę sznura zapina się do pierwszego górnego guzika na marynarce.

5 cm

Identyfikator OSP lub Oddziału Związku

Specjalność

15 cm

Objaśnienia:

Ordery – to: Order Orła Białego, Order Virtuti Militari (5 klas), Order Odrodzenia Polski (5 klas), Order Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej (5 klas).

Order Orła Białego, Order Wojskowy Virtuti Militari klasy I, Order Odrodzenia Polski klasy II i Order Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej klasy I zawieszają



Propozycja – ubiór galowy z czapką rogatywką.



Propozycja – ubiór galowy z kapeluszem.

się na wielkich wstęgach. Zakłada się je przez prawe ramię do lewego boku, tylko wstęgę Orderu Orła Białego przez lewe ramię do prawego boku. Te same ordery II klasy (poza Orderem Orła Białego, który nie ma klas) zawieszane są na wstęgach. Zakłada się je na szyję. Ordery te są najwyższymi wyróżnieniami i rzadko spotykamy osoby je posiadające. Natomiast ordery pozostałych klas, podobnie jak odznaczenia, zawieszane są na wstążkach długości 55–60 mm. Nosi się je z prawej strony marynarki.

Odnaczenia – to: Krzyż Walecznych, Krzyż Zasługi z Mieczami (3 stopnie), Krzyż Zasługi za dzielność, medal „Za ofiarność i odwagę”, medal „Za długoletnie pożycie małżeńskie”.

Odnaki – to między innymi: Złoty Znak Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, złoty, srebrny i brązowy medal „Za zasługi dla pożarnictwa”, „Strażak Wzorowy”, „Za wysługę lat”, złota, srebrna i brązowa odznaka MDP.

Na koniec propozycje do wzorów umundurowania dla kobiet:

- Zrezygnujemy z czapek dżokejek do mundurów wyjściowych i galowych. Wprowadzmy kapelusze lub rogatywki, których srebrne galony na otoku i krzyżaki na daszku czapek informują, z jaką „władzą” mamy do czynienia (niestety, na kapeluszu nie ma tej możliwości, chyba że coś nowego się ustali).

- Wszyjemy do marynarki (kurtki), na wzór Wojska Polskiego (obowiązuje wojska lądowe i lotnicze), kieszenie górne i dolne, będzie wtedy łatwiej nosić jednolicie ordery, odznaczenia i odznaki, tym bardziej że obecnie marynarka ma już wszyte pagony.

- Do regulaminu wprowadzmy cielisty (jasny) kolor pończoch i rajstop, bez wzorów, a beżowy wycofajmy.

- Ustalmy, że kobiety w okresie letnim do ubioru wyjściowego lub galowego noszą półbuty czarne o fasonie prostym, na podwyższonym obcasie, a w zimowym – kozaki czarne na podwyższonym obcasie.

Mam nadzieję, że druhny oraz druhowie z Zarządu Głównego wezmą pod uwagę te propozycje przy ustalaniu norm umundurowania dla kobiet.

CZESŁAW KOSIBA



Samochód przekazany OSP w Kolonii Polskiej.
Fot. archiwum OSP w Ścinawce Dolnej

Śladem naszych publikacji

Pospieszili z pomocą

W lipcowym numerze „Strażaka” zamieściliśmy artykuł o OSP w Kolonii Polskiej w województwie podkarpackim. Jednostka ta była w bardzo trudnej sytuacji, nie miała sprzętu pożarniczego, mundurów, remizy. Gmina nie była w stanie jej wyposażać. Natomiast strażacy wykazywali ogromną chęć działania.

Artykuł spotkał się z żywą reakcją Czytelników. Do prezes OSP w Kolonii Polskiej Krystyny Kielboń dzwoniłi ludzie z różnych stron Polski proponując pomoc. Jednostka ze Ścinawki Dolnej w województwie dolnośląskim zaofiarowała skodę, OSP z gminy Gromnik w powiecie tamowskim, w województwie małopolskim – stara, a zakopiańska straż – żuka. Właściciele firmy MAT-POŻ w Rzgowie koło Łodzi, wykonującej naprawy i remonty motopomp obiecali, że do końca tego roku złożą i dadzą strażakom z Kolonii Polskiej motopompę.

Naczelnik OSP Nęcza w województwie śląskim zadzwonił, by upewnić się, czy przydadzą się hełmy, pasy bojowe i przyczepka na węże. Po otrzymaniu zapewnienia, że wszystko to jest potrzebne i będzie dobrze wykorzystane, przystąpił do załatwiania formalności umożliwiających przekazanie wymienionego wyposażenia. – Kiedyś nasza straż też borykała się z kłopotami. Teraz mamy trochę sprzętu, dostaliśmy nowy, starego nie używamy, więc niech skorzystają z niego inni – powiedział.

Podobnie do sprawy podszedł naczelnik OSP Łaski w województwie mazowieckim. Jego jednostka znajduje się w pobliżu Kampinoskiego Parku Narodowego, włączona została do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Aby sprostać wymaganiom, wymienia sprzęt na nowocześniejszy, coraz lepszy. Naczelnik zaproponował strażę będącej bohaterem artykułu przekazanie syreny elektrycznej do zamontowania na słupie i motopompy.

Największą radość sprawiła możliwość uzyskania samochodu. Z trzech proponowanych wybrano skodę. Terenowy samochód pożarniczy z beczką na 3 tys. litrów wody, autopompą, wyciągarką i dużą ilością części zamiennych (dostawali je strażacy z magazynów różnych przedsiębiorstw, które wycofywały z użytkowania te samochody) jest już w Kolonii Polskiej.

Strażaków, którzy przyjechali odebrać samochód przyjęto bardzo serdecznie, gospodarze umożliwili im zwiedzanie ciekawych miejsc w Kotlinie Kłodzkiej. Przekazanie nastąpiło 1 sierpnia. Skoda liczy wprawdzie 29 lat, ale jest sprawna. Druhowie ze Ścinawki Dolnej sprowadzili ją 8 lat temu. Mieli także żuka z motopompą, a na początku tego roku dostali samochód gaśniczy z beczką. – Uznaliśmy, że jesteśmy za małą jednostką, aby utrzymywać tyle samochodów, lepiej jeden oddać komuś, kto będzie miał z niego pożytek – powiedział komendant gminny **Bogusław Proszek**.

Szukano chętnego w swojej gminie i w pobliskich. Zgłaszały się jednostki, które chciały mieć go u siebie, ale władze gmin odnosiły się do tego niechętnie. Problem w tym, że jest to samochód duży i nie mieści się w garażach, jakimi dysponują pobliskie strażę. Jedynie Wambierzyce mają odpowiedni garaż, ale tej OSP obiecał wóz komendant powiatowy.

Skoda bez najmniejszych problemów przejechała długą i trudną trasę z Kotliny Kłodzkiej na Podkarpacie. – Szła jak burza – mówi prezes Krystyna Kielboń – i na pewno będziemy mieli z niej pożytek. Nasz wójt obiecał jeszcze w tym roku dać materiały budowlane, żebyśmy mogli wybudować garaż. Tak z jednostki, która nie miała nic, dzięki ludzkiej życzliwości, staje się na nogi.

as

